

# WPROWADZENIE

W RURCE FERMENTACYJNEJ CIASNO JAK W SEZONIE NA PLAŻY.  
PRZEZ PRZESMYK PRZEPUSzcZA SIĘ DUSZE RÓŻNYCH PISARZY,  
ALE TYLKO TYCH, CO PRZESTRZEGAJĄ ZASAD I NORM.  
WSZECHŚWIAT FERMENTUJE W BUTLI – WYLADOWANIA & SZTORM.

WSZYSTKO FAJNIE WSPÓŁGRA, MA PARAMETRY, JAK TRZEBA,  
LICZĄC PROCENTOWO – NIE WSZYSCY OD RAZU PÓJDA DO NIEBA.  
KAŻDY W BALONIE BYŁ POTRZEBNY, ODGRYWAŁ SWOJĄ ROLĘ,  
ALE PEWNEGO RAZU KTOŚ ZECHCIAŁ PRZEROBIC ALKOHOLE.

ZAWŁADNĄĆ DYMIONEM, WŁASNY KODEKS WPROWADZIĆ OD NOWA...  
ÓW OSOBNIK TO MASTER – BODAJŻE BAKTERIA OCTOWA.  
TAK DRAMATYCZNYCH SCEN, JAKIE ROZGRYWAŁY SIĘ W WINIE,  
NIKT NIGDY NIGDZIE NIE PRZECZYTAŁ ANI NIE ZOBACZYŁ W KINIE.

NADSZEDŁ DZIEŃ, GDY WRÓG DOBREGO SMAKU PRZENIKNAŁ DO ŚRODKA.  
ZACZĘŁY POJAWIAĆ SIĘ WADY, TAK PRZYNAJMNIEJ GŁOSI PLOTKA.  
WINU GROZIŁA PASTERYZACJA. OJ, CO BY TO BYŁO!  
NA SZCZĘŚCIE MASTER SIĘ NAWRÓCIŁ I ZNOWU JEST MIŁO :)

JEDNAK MOŻE PO KOLEI, JAK TO BYŁO...



## MASTER

TURBOKRYTYK Z IMPLANTEM – UPADŁY POETA, FILOZOF, POTĘŻNY I PODSTĘPNY REPREZENTANT CIEMNEJ STRONY MOCY. JEDNA Z HIPOTEZ GŁOSI, IŻ STRACIŁ RĘKĘ PODCZAS WITANIA SIĘ Z LITERATEM LEPSZYM OD SIEBIE. INNI ZNÓW POWIADAJĄ, ŻE PEWNE BRACTWO GRAFOMANÓW RZUCIŁO NA NIEGO KLĄTWĘ. POWSTAŁA TEŻ TEORIA, JAKOBY RĘKA MU USCHŁA, GDY SIĘGAŁ PO TAJEMNICZY TOMIK, KTÓRY CHCIAŁ SKRYTYKOWAĆ. JAK BYŁO NAPRAWDĘ? TRUDNO POWIEDZIEĆ, ALE PEWNE JEST, ŻE TURBOKRYTYK BUDZI POSTRACH W CAŁEJ LITERACKIEJ GALAKTYCE.



## POGROMCA MASTERÓW



POETA – DZIWAK, TRADYCJONALISTA, NAZYWANY RÓWNIEŻ GALAKTYCZNYM MŚCICIELEM. ZNAWCA SZTUK KUNG-FU, KTÓRE WYKORZYSTUJE DO UNICESTWIANIA RYWALI, W TYM MASTERÓW. TEŻ POTRAFI BYĆ PYSZAŁKIEM, ALE W INNYCH, WYŻSZYCH OBSZARACH WTajemniczenia. DOSKONALE WŁADA BRONIĄ PALNĄ I BIAŁĄ, POTRAFI PRZEWIDZIEĆ RUCHY PRZECIWNIKA, ZANIM TEN O NICH POMYŚLI. BLOKÓW NIE STOSUJE, BO TO DLA AMATORÓW; JEŚLI JUŻ, TO TYLKO UNIKI. OPANOWAŁ WŁASNY STYL, KTÓRY AUTOMATYCZNIE TRAFIŁ DO KANONU.

## PANI

NIEZIEMSKA PIĘKNOŚĆ Z PLANETY ZIEMIA, ŚLICZNIE ROBI ZEZA, UROKIEM OSOBYSTYM POTRAFI ZAHIPNOTYZOWAĆ NAJWIĘKSZYCH WOJOWNIKÓW. INTELIGENTNA, LOJALNA, ELOKWENTNA TOWARZYSZKA MASTERA. RÓWNIEŻ BARDZO NIEBEZPIECZNA, POWIADAJĄ NAWET, ŻE GDZIE MASTER NIE MOŻE, TAM...



## WÓDZ

CZŁOWIEK WIDMO, PODOBNO NIKT TAK NAPRAWDĘ NIE WIE, KIM ON JEST. TRZYMA ŁAPE NA WSZYSTKIM. GURU LITERATURY – WYDAJE NAJWIĘKSZE DZIEŁA W GALAKTYCE (ALBO MU SIĘ WYDAJE, ŻE JE WYDAJE). DECYDENT, KTÓRY DOSKONALE OPANOWAŁ PRZYBIJANIE PIECZĄTEK PRZEZNACZENIA, CO PRZYNOŚI MU PROFITY. W SWOIM IMPERIUM MA ZŁOTE BIURKO I WIECZNE PIÓRO.



## ZWIERZCHNIK

ABSOLUT, DUSZA TOWARZYSTWA, WYROZUMIAŁY, MIŁOSIERNY. Z POCZUCIEM HUMORU – ŚWIADCZY O TYM FAKT, ŻE WYMYŚLIŁ POWYŻSZYCH OSZOŁOMÓW I NAMAŚCIŁ ICH SUPERMOCAMI. POTRAFI POGODZIĆ WODĘ Z OGNIEM, SPOIĆ NIEMOŻLIWE Z MOŻLIWYM. MA PRZY TYM NIESAMOWITY UBAW. POSIADA NAJWIĘKSZĄ KOLEKCJĘ BRONI, ALE UŻYWA JEJ TYLKO W CELACH SPORTOWYCH, GDYŻ NIE DA SIĘ GO POKONAĆ (MOŻNA GO CO NAJWYŻEJ ROZŚMIESZYĆ). DLATEGO JEŚLI JUŻ MUSI UDOWODNIĆ SWOJĄ WYŻSZOŚĆ, WYKORZYSTUJE SZACHY – W TEN SPOSÓB UZMYŚLA WIA Oponentowi jego miałość.



# I – NORA

MUSISZ SIĘ PRZEDRZEĆ PRZEZ ZASŁONĘ KŁAMSTW JEDI. POZWÓL, ŻE POMOŻĘ CI POZNAĆ SUBTELNOŚCI MOCY... MÓJ MENTOR NAUCZYŁ MNIE WSZYSTKIEGO O MOCY, NAWET NATURY CIEMNEJ STRONY... ANAKINIE, JEŚLI KTOŚ MA ZROZUMIEĆ WIELKĄ TAJEMNICĘ, MUSI STUDIOWAĆ WSZYSTKIE ASPEKTY, NIE TYLKO DOGMATYCZNE, WĄSKIE WIDZENIE JEDI...

GDY TE OTO SŁOWA DO ANAKINA WYPOWIADAŁ SITH,  
MASTER WŁAŚNIE ROZLICZAŁ SIĘ Z WIERSZAMI (WYPEŁNIŁ TEŻ PIT).  
BYŁ JESZCZE BARDZIEJ CIEMNY, NA CZARNIEJSZĄ CZERŃ ZMIENIŁ DIZAJN,  
ZGNIÓTŁBY KAŻDY TEKST, NAWET GDYBY GO NAPISAŁ OPTIMUS PRIME.

DLA MASTERA NIEMAL WSZYSTKIE KSIĄŻKI SĄ JAK INKUBATOR,  
Z TRUDEM PRZEBIERA W NICH ŁAPSKAMI TEN ALIGATOR,  
POŻERACZ TOMIKÓW, SMAKOSZ KONKURSOWYCH SAŁATEK – ASI  
TORREADOR WŚRÓD KRYTYKÓW, NIEDOŚCIIGNIONY KIPER FRAZ.

OBJAWY PYCHY I OBŻARSTWA TO SPRAWA NIEBEZPIECZNA,  
JEGO EGO ATAKUJE Z ŁADU, WODY I POWIETRZA.  
WIEZCZE SĄ ZANIEPOKOJENI O POETYCKI KOKOS.  
DOŚĆ TEGO! POTRZEBA DZIEŁA, KTÓRE ZROBI Z NIEGO POKOS.

NIE POMOŻĄ ANTYODBLASKOWE OKULARY Z PLEKSI,  
PRZEBOGATA TREŚĆ GO OŚLEPI I WPROWADZI W KOMPLEKSY.  
NAWET GDYBY SIĘ SCHRONIŁ W WIEŻY W BUJANYM FOTELU,  
TO TA OPowieŚĆ GO PRZEROSNIE – SPROWADZI DO PARTERU.



TEKST: ARTUR SZUMERA  
ILUSTRACJE: DAWID NOWOBILSKI